

awiaarn a
czy
ad apteczny

wa instytucja jest
i sklad apteczny, czyli
ig store. Sprzedaz
jest tu zajeciem drug
n, a do najwazniejszych
andel przyborami toa
jablkami, kosmetyka
mi i kawa, galanterja,
i, ksiazkami, tania
apierosami, lodami, ch
itp. Woscie "li ca
e wie, gdzie co kupic
da sie do apteki, a
rzewaznie wybawion
Sklady apteczne sa
m, gdzie przy lekim
ozna spedzic kilka pr
chwil.

roznowie lub ilrcie.
ymiej frekwencji s
tecznych sprzyiaa
elkie upaty, zmuszaj
do spozywania
moniad i chlodnikow
wszystkiem narodow
w, — mrozonej smiet
nej w roznych odm
rznymi przyprawami
waz o „drug store”
dzic kazdy Amerykan
sklady te robia naogol
interesy i centowy
w dochodza czasami
nych fortun.

po pracy rozwesel
orne rozrywki Lodz

elski: — Ksiazd Marek
meralny: — Brat Mar

bularny: — Ciemna pl
—
owow: o godz 4. 6. 8 i
— Pan Tadeusz.
— Zaczarowana wysta
owow: o godz 4. 6. 8 i
— Kurjer Carski.
seans 4-ta ostatni 9.30
— Dama z zaułka
no”: — Ostatni rozkaz
— Plac Pigalle o polno
I polaty sie lzy.
owow: o godz 5 i od n
— Galeria Sztuki: — Wysta
Belgijckie.
wy — Otello
owow: o godz 4. 6. 8 i
— Ziemia Obiecana
— Metresa Króla Jegom
owow: o godz 4. 6. 8 i
— Opetana.
— Spadkobierca Casano
— Czlowiek smielczy
owow: 4.30 6.30 8.15 10
Prac. Państw. — Dama
blaszczu
owow: 4.30 6.30 8.15 10
— Metresa Króla J

eta”. Zgierska 26: — „Z
ceanu”.
seansow od godz. 4.
—

WINSZUJEMY:
Wirgeljuszowi
od slonca 7.14.
id — 15.33.
6 dnia 9.53.
dnia 7.14.
en 48.

Dr. med.
ef Lubic
ORTOPEDA.
chorob kości, stawow
i kręgosłupa i kończ
acownia wszelkich apn
ortopedycznych.
3 tel. 41-46. Przyjm
od 5 — 7.

Dr. med.
UPEL
Sakolna 12.
osow skórne, weneryc
owe. Naświetlania lamp
prom. Roentgena (eksz
otwozy zlozilwe).
nuje od 6 wiecz. —

PROSZEK
KOGUTEK
DIA DODAWANIA
USUWA NAJUPORCZYWSZ
BÓL GŁOWY

STRZEŻENIE.
proszki naszego wyrob
kupnie alcentowac
lac oryginalnych pro
KOGUTKIEM“ Gasec
ch od lat trzydziestu.
wagę i odrzucacie UPOR
ecane naśladowictwa
naszego opakowania

Ulatowski

Kedakcja: Zawadzka 1. — Admini-
stracja: Piotrkowska 11. — Telefo-
ny: 38-28, 228 i 229.
Redaktor lub jego zastepca oraz
dyrektor wydawnictwa przyjmaja
od godziny 1 do 2 po poludniu.
Cena prenumeraty:
Miesięcznie w Łodzi 3 zł. 20 gr.
na prowincji 4.50, zagranicą 9.50
Odnoszenie do domu 40 gr.
Artykuly nadeslane bez oznaczenia
honorarium uważane są za bezpłatne.
Rekopisów zarówno użytych jak i
odrzuconych redakcja nie zwraca.
Cena 20 gr.

Łódź

Rok IV, № 282. Łódź, wtorek 27 listopada 1928 r.

Leny ogłoszen
Za wiersz milimetry 6 - lamowy:
pod tekstem 1 w tekście 40 groszy;
za tekstem 30 groszy; nekrologi i
komunikaty 30 gr; zwyczajnie 25 gr.
Za wyrazi: drobne 15 groszy; po-
szukiwania pracy 10 groszy; naj-
mniejsze ogłoszenie 1.50 zł. dla bez-
robotnych i sioły. — Zamieszcowe:
(bez wyjątku) 50 proc. zagraniczne
o 100 procent drożej.
Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówio-
nem miejscu 50 proc., 3-kolorowe
100 proc. droższe. Za termin druku
administracja nie odpowiada.

List otwarty sowieckiego komisarza finansów.

Nowy rozłam w partji komunistycznej.

Warszawa, 27. 11. (Od wł. k.) — Z Moskwy nadeszły sen-
sacyjne wiadomości o
nowym rozłamie
w partji komunistycznej i o
bardzo ostrych tarciach w lo-
nie rządu sowieckiego. So-
wiecki komisarz ludowy finan-
sów Frumkin ogłosił
list otwarty,
w którym potępia dotychcza-
sową politykę gospodarczą ja-
ko katastrofalną i
rujnąca całą ludność.
Frumkin domaga się pełnej
swobody gospodarczej i do-

puszczenia do udziału w rzą-
dzie przedstawicieli chłopów.
Dalej Frumkin wypowiada się
przeciw popieraniu
wielkiego przemysłu sowiec-
kiego,

który przynosi państwu deficy-
ty. Stalin z całą energią potę-
pił wynurzenia Frumkina oraz
zwezwął rząd i partje do energi-
cznego zwalczania groźnej pra-
wicowej opozycji.

Mord polityczny w Słonimie.

Aresztowanie 17 osób.

Słonim, 27. 11. (Od wł. k.) —
Policja przystąpiła do likwidacji
komunistycznej partji
zachodniej Białorusi.

Wasyła Moroza.
Moroz był podejrzewany w
partji o prowokacje. Zamordo-

wano go tedy a zbrodniarz Ki-
rył Romanowicz zbiegł do Ro-
sji.

Wyrok śmierci w Katowicach za zamordowanie brata i lekarza.

Katowice, 27. 11. Dziś sąd

krajowy w Katowicach skazał
na karę śmierci
sprawcę podwójnego morder-
cy Jana Lupe z Łazisk Gór-
nych, który podczas sprzeczki
o spadek zamordował własne-
go brata.

sieklera,
a następnego dnia zgładził le-
karza dr. Zdralka w Mikoło-
wie, do którego zgłosił się jako
chory.
Obrońca wniósł odwołanie
od wyroku.

Widzewska Manufaktura na bezdrożach chorobliwego uporu.

Monstrualny projekt sprowadzenia drogiej przędzy zagranicznej --
spotka się z potępieniem społeczeństwa i rządu.

Zatarg w „Widzewskiej Ma-
nufakturze” przybiera charak-
ter wzrost
monstrualny
i zaczyna godzić w najżywo-
tniejsze interesy państwa pol-
skiego.

rozwoj wypadków w Widzew-
skiej Manufakturze. Sympatje
wszystkich są po stronie ro-
botników. Jasne jest jak na
dłoni, że mają oni zupełną
słuszność. Słuszność przyznał
robotnikom

Oto wczoraj firma zwróciła
się telegraficznie do zagranicz-
nych dostawców z żądaniem
złożenia ofert na dostawę
350.000 kg. przędzy.
Jednocześnie firma wszczyna
starania u władz o uwolnienie
powyższej przędzy od cła, ja-
ko przeznaczonej wyłącznie do
przeróbki dla reeksportu w po-
staci tkanin zagranicę.

półfabrykatów.
Szczytem zaś wszystkiego są
starania o zwolnienie import-
wanej przędzy od cła pod pozo-
rem, że będzie ona reeksporto-
wana zagranicę w postaci tkan-
nin.

Od dnia 5 paźdz. robotnicy
przedzalnii Widz. Manufaktur-
y toczą walkę o byt, o
nędzne parę groszy podwyżki
płac w celu uchronienia się
wraz z rodzinami przed nędzą
i głodem.

z rządu,
nakazując wypłacać im zapo-
mogi. Wielokrotnie interwen-
cje inspektora pracy nie dopro-
wadziły do żadnego rezultatu.
Firma zdaje się kpić z rządu,
z robotników, wogóle ze wszy-
stkiego. Nie chce ustąpić, po-
mimo, że ponosi przez upór
swoj

zamawiając tak znaczną ilość
przędzy zagranicą, Widzewska
Manufaktura daje możność za-
robku
zagranicznym robotnikom
przedzalnicy, którzy są o ca-
łe niebo lepiej uposażeni od bia-
łych murzynów przedzalnii wi-
dzewskich. To jest jeden mo-
ment zasługujący na napiętno-
wanie. Drugim jest sprowadza-
nie w obecnych ciężkich dla
państwa naszego czasach prze-
dzy zagranicznej i obciążenie
przez to naszego

nie strajkującym robotnikom,
że sobie i bez nich poradzą, o
przełamanie oporu nieszczę-
snych głodujących ludzi.
Zamawiając przędzę zagrani-
cą, firma dowodzi, że
ponad interesy państwa
stawia swój interes własny, a
nawet nie interes, lecz karygod-
ną fantazję. Jesteśmy jednak pe-
wni, że rząd da należyta odpra-
wę tego rodzaju zakusom, godzą-
cym poważnie w równowagę na-
szego życia gospodarczego i nie
pozwoli w tragicznych wprost
dla nas chwilach na import set-
ek tysięcy kilogramów wysoko
wartościowej przędzy.

Z fanatycznym i nieludzkim
wprost uporem, powodowani
niezrozumiałą wprost nienawi-
ścią do ubogich robotników,
właściciele Widzewskiej Ma-
nufakturzy nie chcą iść
na żadne ustępstwa,
prowadząc perfidną politykę,
zmierzającą i teraz jeszcze do
obierwania robotnikom ich gło-
dowych zarobków.
Społeczeństwo od dłuższego
czasu z burzeniem patrzy na

milijonowe straty.
Nastąpił wreszcie taki mo-
ment, że musiano unierucho-
mić w ogromnej większości
tkalnie ze względu na brak ma-
terjału, którego nie mogą do-
starzczać nieuczynne przedzaln-
ie. Zdawałoby się, że firma zm-
szona tym stanem rzeczy pójd-
zie na kompromis i ustępstwa.
Stało się jednak inaczej. Wi-
dzewska Manufaktura
zdobyła się na krok,
który, bezwzględnie wywoła
w społeczeństwie polskim bur-
zę oburzenia.

Sprowadza się przędzę w ol-
brzymich ilościach z zagranicy
w chwili, gdy cały naród polski
jak jeden maż, wypowiedział
walkę importowi fabrykatów i

bilansu handlowego.
Sprowadza się przędzę w ol-
brzymich ilościach z zagranicy
w chwili, gdy cały naród polski
jak jeden maż, wypowiedział
walkę importowi fabrykatów i

Samobójstwo profesora seminarjum.

Rewolwer wetknięty mu
do rąk kłótnia rodzina.

Warszawa, 27. 11. (Od wł. koresp.) W Mogilnicy pod
Gróbcem wystrzelał z rewol-
weru pozbawił się wczoraj ży-
cia profesor państwowego se-
minarjum nauczycielskiego 34-
letni Romuald Zbrożyna. Przy-
czyną — niesnaski rodzinne.

Gdzie jest „Iskra”?

Nieznany los pol-
skiego statku.
Berlin, 27. 11. (Od wł. kor.)
Szkolny okręt polski „Iskra”
znajduje się od trzech dni
w strzale burz.
Los statku jest nieznany.

Krwawe powstanie chłopów pod Witebskiem.

W Sowietach zaczynać się
rzeczy niesamowite.

Wilno, 27. 11. Dziś rano na-
deszły do Wilna wiadomości o
wybuchu
powstania chłopskiego
w okolicach Witebska. Według
urzędowych sowieckich da-
nych, od dłuższego czasu ist-
niała tajna organizacja kontr-
rewolucyjna, do której należał
również szereg ludzi na wyż-
szych stanowiskach. Na czele
tej stał niejaki Puchalski, były
pisarz gminy. Równolegle ist-
niała organizacja kobiet, której
agentki zrywały wiece i zebra-
nia kobiece. Organizacje tero-
ryzowały komunistów w oko-
licy. Przed kilku dniami wy-
buchła

domości o niezwykle
krwawych rozprawach
z komunistami. Wszędzie mor-
dowano członków Sielsowietu,
lub tylko łamano im ręce i no-
gi. Powiadomione o wypad-
kach, przybyły oddziały wojsk
GPU. Dokonano licznych aresz-
tów.
Ogółem aresztowano około
60 osób, głównych kierow-
ników organizacji. W tem 7 ko-
biet. Kierownika organizacji
Puchalskiego aresztowano w
jego wsi Korynki, gdzie doszło
do krwawej walki. Chłopi tej
wsi i okolicznych, uzbrojeni
bądź w broń palną, bądź w wi-
dły i siekiery, zaatakowali od-
działy wojska. Po stronie po-
wstańców jest wielu zabitych i
rannych.

Łódź — Warszawa.



W lokalu łódzkiego towarzystwa szachistów odbyły się
ciekawe rozrywki między Łodzią a Warszawą. W ogól-
nej klasyfikacji, zwyciężyli szachiści stołeczni.

Siedem samolotów czeka na pasażerów.

Cztery w Warszawie, trzy w Amsterdamie

Warszawa, 27. 11. (Od wł. koresp.) W najbliższym czasie
udadza się do Amsterdamu pol-
scy lotnicy celem przywiezie-
nia
trzech nowych aparatów
lotniczych typu „Fokker 7”.
Ministerstwo Komunikacji po-

siada cztery już takie aparaty,
po nadejściu wiec nowego
transportu liczba ich wzrosnie
do siedmiu.
Samoloty zaopatrzone są w sil-
niki polskie wykonane w fabry-
ce Skodyna, Okecin.

Taniec śmierci rozszalałych żywiołów.

Orkan na Atlantyku i Morzu Północnem
pochłania nadal setki ofiar.

Paryz, 27. 11. Ze wszystkich
stron nadchodzą wiadomości o
straszliwych skutkach orkanu,
który bez przerwy szaleje jesz-
cze nad Atlantykiem i Morzem
Północnem.
Dziesiątki mniejszych okrętów

zatonęło. Setki marynarzy pa-
dło ofiarą wzburzonego żywi-
ołu.
Berlin, 27. 11. Z Anglii nadcho-
dzą depesze o silnym orkanie
szalejącym na morzach północ-
nych. Około 100 okrętów jest
zagrożonych, z tych 21 znajduje
się

zbrojna ruchawka.

Chłopi zamordowali redaktora
gazety ściennej Kogara. Następ-
nie ruszyli do wsi Korynki,
gdzie rozgromiono tamtejszy
dom ludowy.

„Kronika brudasów”.



Dziedziniec kamienicy p. Wołowskiego przy ul. Reitera 20
słynie na okolicę z pielęgnowaniami brudu i wszelkich nie-
czystości.



Również ścieki na podwórzu przy ulicy Aleksandrow-
skiej 8 (dom pp. Slepuna i Amzela) wołają formalnie
o pomstę do „magistratu”. Fot. A. Mayer.

niszczyła portrety Lenina.

W rejonie Czasnice zamordo-
wano przewodniczącego Siels-
owietu. Jednocześnie doko-
nano napadu na wieś Sażyczki
i Zorakienice, gdzie zdemolo-
wano instytucje sowieckie,
przyczem krwawo rozprawi-
no się z komunistami. We wsi
Nowie zamordowano sekreta-
rza Sielsowietu. W Garbowie
wymordowano wszystkich ko-
munistów.
Z innych wsi nadeszły wia-

Dr. M. GLAZER.

Zielona 6, tel. 45 - 49.
Choroby skórne i weneryczne.
Dla niezamożnych ceny leczale.
Przyjmuje 12-2 i 7/2-8/2 w.

w położeniu bez wyjścia.
—
Kilka parowców zatonęło. —
W południowej Walji wicher w
jednej wsi wyrwał wszystkie
domy. Około 500 osób pozosta-
ło bez dachu nad głową. Pod
wieczór wicher wzrósł jeszcze
więcej na sile. Towarzyszą mu
obfite opady deszczowe.

Paryz, 27. 11. Z Atlantyku
zbliża się nowe ognisko silnej
burzy. Regularna komunikacja
przez kanał La Manche
jest wstrzymana.

Burza nie pozwoliła wjechać
do portu 16-tu parowcom krą-
żącym po kanale. W okolicach
Paryża burza wyrwała mnós-
two słupów telegraficznych,
co przeszkadza regularnej ko-
munikacji kolejowej. Wskutek
tego wszystkie pociągi przyby-
ły do Paryża z opóźnieniem do-
chodzącem

do 5-ciu godzin

DOMKI ROBOTNICZE w krótkim czasie zostaną oddane do użytku.

Nowy teren rozbudowy przy ulicy Napiórkowskiego.

Sprawa budowy domów robotniczych stale się w mieście naszym coraz bardziej aktualna, przyczem zaczynają interesować się nią jak najszerze warstwy społeczeństwa, w pierwszym zaś rzędzie robotnicy sami. W dniu wczorajszym w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd 34 odbyło się wielkie zgromadzenie robotników chrześcijańskich, które zaszczycił obecnością swoją J. E. ks. biskup Tymieniecki.

Ks. biskup wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zreferował sprawę budowy domów robotniczych na Karolewcu. Jak wynika z referatu, 100 domów robotniczych zostanie niebawem całkowicie wykończonych i oddanych do użytku.

Jednocześnie przemysłowcy zakupują nowe tereny przy ulicy Napiórkowskiego, gdzie zostanie wzniesiona znacznie większa ilość domków robotniczych.

W przemówieniu swem J. E.

ks. Biskup zwrócił się też z apelem do Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i Związków Zawodowych, by własnymi siłami wznosili osiedla robotnicze.

Apel J. E. ks. Biskupa spotkał się z ogólnym uznaniem robotników. Postanowiono nie-

zwłocznie wyłonić komisję, która przystąpi do zakupu terenów pod budowę osiedla.

Z najwyższym uznaniem należy powitać te wysiłki w kierunku walki z głodem mieszkaniowym nekającym naszą ludność pracującą.

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Dziś wielka premiera!

Orkiestra symfoniczna pod batutą koncertmistrza Sz. Bajgelmana.

UWAGA! Ceny miejsc na pierwszy seans w dni powszednie oraz od godz. 1 — 3 w soboty, niedziele i święta 50 gr. i 1 zł.



Porywająca epopeja junactwa, miłości i poświęcenia! Film, który działa jak żywioł.

OSTATNI POCAŁUNEK

Dramat w 10 wielk. akt. W rolach głównych: John Gilbert, Joan Crafford i Ernest Torrenoe

Wielki John Gilbert zjednoczył w tej kreacji urok Valentina, fizyczną tężyznę Fairbanksa i donżuństwo Barrymora.

Zainteresowanie stolicy morderstwem przy ulicy Foksal. Tragedia łatwowiernej służącej. Tajemnicze swaty z „rzemieślnikiem” -- bandytą.

Z Warszawy donoszą: W sprawie bestjałskiego zamordowania

służącej Franciszki Anczewskiej w domu nr. 17 przy ul. Foksal, cała uwaga skupiła się na zagadkowej postaci jej narzeczonego.

Według opowiadań ciotki zamordowanej p. Aleksandry Małeski (Środkowa 16), żony przedsiębiorcy dorozek konnych, Anczewska miała

dwóch starających się. Wyglądali obaj bardzo podejrzanie.

— Frania — opowiada p. Małeska, — urodziła się w majątku Rokitowie pod Sochaczewem,

gdzie ojciec jej był karbowym. Ze wsi przyjechała do Warszawy i objęła służbę u p. Lewenfisa.

Nie znała Warszawy, była naiwna

i wierzyła ludziom. Przed dwoma laty poznała jakiegoś mężczyznę. Przedstawił się za Stanisława Kwiatkowskiego, elektrotechnika z elektrowni warszawskiej, zamieszkałego na Starem Mieście.

Chodził często do kina, ale jakoś o dacie ślubu nie było mowy.

Przed dwoma tygodniami Frania kupując prowianty na bazarze przy ul. Nowy Świat 64, poznała jakąś kobietę, która chciała jej koniecznie przedstawić swego znajomego.

— On chce się żenić — mówiła. — To rzemieślnik bogaty. Za dwa miesiące zwalniamy go z wojska...

Sądząc z opisu, kobieta ta była tą samą, którą widział w kuchni dozorca Strzyga na godzinę przed rozpoczęciem śmiertelnej uczty zareczynowej.

Wuj zamordowanej p. Tomasz Rutkowski, woźny w szkole fabrycznej przedzalni „Wola” opowiada sensacyjne szczegóły.

P. Rutkowski często bywał u siostrzenicy. Tam poznał rzeczonego jej, który przedstawił się za Stanisława Prostejmonera w fabryce Norblina.

— Opowiada — mówi p. Rutkowski, — że często wyjeżdża na prowincję,

gdzie montuje wanny w majątkach.

Wydało mi się to podejrzane, a mając znajomych u Norblina, zapytałem ich o Prostejmonera.

— Taki nie pracuje — odpowiedziano mi.

Poza tem rzekomo Prosty kilkakrotnie brał od Frani pieniądze na mieszkanie, które miał kupić na ulicy Żelaznej 44.

Sprawdziłem i to. Okazało się, że kłamie.

Wtedy powiedziałem mu prosto z mostu, co o nim myślę. — Prosty przyznał się i błagał nas o przebaczenie.

Mówił, że nazywa się naprawdę Stanisław Kwiatkowski, mieszka na Starem Mieście i że jest elektromonterem.

Kiedyś przez trzy tygodnie nie odwiedzał narzeczonej. Gdy się zjawiał, oświadczył, że był na ćwiczeniach wojskowych.

Matka zamordowanej p. Marjanna Anczewska, 64-letnia kobieta odwiedzała dość często córkę.

Widziała u niej fotografie jakiegoś mężczyzny, zatknietą za ramę obrazu wiszącą w pokoiku. Fotografia ta wisiała do ostatniej chwili, widział ją bowiem szwagier ofiary, Jan Cieślak, który dość często przyje-

Nowe ceny biletów w wagonach sypialnych.

Warszawa, 27. 11. Ministerstwo Komunikacji zatwierdziło nowe ceny za bilety w wagonach sypialnych.

Obecnie cena biletu w wagonach I. i II. klasy wynosi 5.70 zł. za 100 km. taryfowych, w klasie III. 5.50 zł. Bilety te sprzedawane są na dystans nie mniejszy niż 250 km.

B. prezydent m. Pabjanic aż do sprawy będzie siedział w areszcie.

Z Pabjanic donoszą: Jak już o tem donosiliśmy b. prezydent m. Pabjanic Jankowski został aresztowany w związku z nadużyciami, jakie w czasie jego urzędowania wydarzyły się w magistracie pabjanickim. Obrońca p. Jankowskiego wniósł skargę incydentalną. Wczoraj wydział gospodarczy Sądu Okręgowego w Łodzi roz-

patrywał skargę incydentalną. Sąd nie uwzględnił skargi i zgodził się na kausję, jako środek zapobiegawczy. P. Jankowski przez swego adwokata wniósł apelację do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Sprawa aresztowania p. Jankowskiego budzi w Pabjanicach w dalszym ciągu niesłabnące zainteresowanie.

Gdy te

Slawny tenor opery włoskiej, Piccaver, śpiewający główne role w „Rozwiesiaczu” i w „Pajacu”. Jak zwykle wyszedł z teatru, aby przystąpić do operacji. Było to około godz. 6-tej wieczorem. Jego żona Ria Piccaver skłamała, ale zapewniła, że niebawem przejdzie do szpitala. Dzwonienie o godzinie 10-tej wieczorem. Piccaver powziął decyzję. Nie zawiadomiał żony, lecz auten-

Robotnicy wyrzucili z fabryki majstra. Na znak protestu fabrykant unieruchomił warsztaty.

Łódź, 27. 11. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych robotnicy fabryki Hanftwurma w Konstancynie przy Placu Wolności 35, niezadowoleni ze swego majstra niemieckiego Wilhelma Heygiera wyrzucili go siłą z terenu zabudowań fabrycznych.

W związku z powyższym właściciel p. Hanftwurm fabrykę unieruchomił. Robotnicy pozabawieni pracy zachowują się biernie.

Fabryka zatrudniała kilkadziesiąt osób. Przyczyną ekscesu ze traktowaniem robotników.

Nowy kierownik wydziału finansowego w magistracie m. Pabjanic.

Z Pabjanic donoszą: Swego czasu magistrat m. Pabjanic rozpiął konkurs na stanowisko kierownika Wydziału Finansowego Magistratu. W dniu onegdajszym nastąpiło otwarcie i

rozpatrzenie ofert. Przyjęta została oferta byłego kierownika wydziału finansowego magistratu w Siedlcach p. Wiktora Cholewińskiego, który jeszcze w bieżącym tygodniu rozpocznie swą pracę.

Nadużycia w pabjanickiej Kasie Chorych. Aresztowanie pracownika.

Z Pabjanic donoszą: W dniu onegdajszym na skutek zameldowania zarządu Kasy Chorych w Pabjanicach policja aresztowała pracownika Kasy Chorych niejakiego Płoszajskiego. Jak wynika z oskarżenia Płoszajski przywłaszczył sobie pewną kwotę pieniężną.

Niezależnie od tego pociągnięto do odpowiedzialności drugiego pracownika Kasy Chorych niejakiego Bogdańskiego.

Wysokość przywłaszczonych przez Płoszajskiego kwot narazie nie ustalono.

Bójka sierżanta z szoferem. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 27 listopada. W kronice miejskiego pogotowia ratunkowego zanotowano następujące wypadki:

W fabryce przy ulicy Miljonowej 35/37 spadł z okna III piętra 28-letni

Stanisław Kmin, robotnik, zamieszkały w Chojnach przy ulicy Śląskiej 84. Kmin uległ silnemu uszkodzeniu klatki piersiowej. W stanie b. ciężkim przewieziono go karetką pogotowia do szpitala miejskiego przy ulicy Drewnowskiej.

Na ulicy Głównej około godziny 8 wieczorem przejechała tramwaj 48-letnia

Marja Koczynska, akuszerka, zamieszkała w Stokach pod Łodzią. Koczynska odniosła ogólne potłuczenie ciała. Przewieziono ją do szpitala im. Poznańskich.

Na ulicy Piotrkowskiej pobita przez nieznaną sprawców odniosła szereg tłuczonych ran głowy, 18-letnia

Genia Blazner, córka kupca, zamieszkała przy ulicy Brzezińskiej 23. Karetką pogotowia przewieziono ją do domu rodziców.

O godz. 4 nad ranem w bójce przy zbiegu ulicy Przejazd i Piotrkowskiej odnieśli rany 30-letni

Andrzej Podolak, starszy sierżant, zamieszkały przy ulicy Nowo-Cegielnianej 41, 24-letni Zygmunt Urbańczyk szofer, (Żeromskiego 93) i 28-letni Romuald Jabłoński, kelner, zamieszkały przy ulicy 28 p. Strz. Kan. 43.

Wszystkim udzielono pomocy na stacji miejskiego pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Nowomiejskiej przejechała przez samochód odniosła ogólne obrażenia ciała 37-letnia

Ruchla Machtigal, handlarzka, zamieszkała przy ul. Kościelnej 9. Lekarz pogotowia po udzieleniu opatrunku odwiózł ją do domu.

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) Poseł niemiecki Rauscher wrócił do Warszawy pozostanie nadal na dotychczasowym stanowisku.

(-) Na wczorajszej konferencji w województwie, dyrekcja kolei dokądowych zgodziła się wprowadzić taryf ulgową do Brusa Dolnego dniem 28 b. m.

(-) Z aresztowanych osób kartelu Z.Z.P. przy ulicy Gdańskiej 40 zwolniono resztę zaś 7 zatrzymano zarzutem przwłaszczenia pieniędzy. Przewieziono ich do więzienia dla strażniczych robotników Widzewskiej Manufaktury.

Wzglemem siedmiu dozostawców, a wiec Romana Kuchlika, członka zarządu NPR, przywódcę komisji strażniczej „Widzewskiej Manufaktury”. Zofii Wypychowej, Stefana Głuchowskiego, Jana Rostkowskiego i dwóch innych oskarżonych o nadużycia, sędziący postanowili zastosować bezwzględny areszt.

Opieczetowany lokal kartelu władze oddały już do dyspozycji członków związku. Kartelowi zwrócono wszystkie księgi, które nie miały nie wspólnego ze sprawą, na skutek której nastąpiła interwencja władz.

(-) Miasto zawarło z elektrownią umowę na mocy której Elektrownia zobowiązuje się oświetlić każdego roku 100 km. ulic, wskazanych jej przez Magistrat.

(-) W składkach węglowych stojącego w porcie gdańskim krętu francuskiego „Deputé Pierre Goujon” znaleziono zwłoki 42-letniego Manchea Sachsa handlarza z Turka pod Kaliszem. Zagadka jego zgonu dotychczas jest niewyjaśniona.

Kilku członków załogi tej okrętu zostało aresztowanych wypierając się oni jednak wszelkiej winy.

Prawdopodobnie Sachs przyszedł do Warszawy, aby szmuglowany został na okręt przez uwijające się w porcie gdańskim rozmaite ciemne intrygantki, które go następnie załapały i obrabowały.

Dopiero po pierwszym styczniu przyszłego roku sprawa wyborów do Kasy Chorych w Łodzi będzie aktualna.

Warszawa, 27. 11. (Od wł. koresp.). Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili decyzję w sprawie wyborów do Kasy Chorych w Łodzi powzięło Ministerstwo Pracy i Opieki nie wcześniej jak

do pierwszego stycznia przyszłego roku. Wobec powyższego należy się liczyć z terminem wyborów do Kasy Chorych w Łodzi przypadnie końcu marca przyszłego roku.

Ciężkie warunki pożyczki dla Sowietów 12 procent rocznie i zastaw platyny.

Z Warszawy donoszą: Pożyczka uzyskana przez rząd sowiecki od amerykańskiej firmy „General Electric Company”, udzielona została na bardzo ciężkich warunkach.

Wspomniana firma amerykańska dostarczyła ma Sowietom 5 lat maszyn i urządzeń do elektryfikacji na sumę 6 milionów dolarów rocznie. Ogółem suma pożyczki wynosi 26 milionów dolarów. Ceny za dostarczone towary, prócz normalnego zysku w wysokości 25 proc., zawierają 20 proc. dodatku na umorzenie strat w kopalniach. Amerykańskie powiększenie wkładek nacjonalizacji węgla w Polsce jego przez rząd sowiecki. Za dostawy platyny Sowieci gotowi są

Zatarg w fabryce Turnera o zapłatę za postoje.

Zatarg w fabryce przędzy Turnera przy ulicy Juliusza, spowodowany niezapłaconymi za postoje

niezapłaconymi przez robotników przybiera coraz ostrzejszy charakter. Jutro odbędzie się na terenie fabryki zebranie robotników, poczem uda się delegacja do dyrekcji fabryki. Delegacja przedstawi dyrekcji żądania robotnicze. O ile dyrekcja żądań tych nie uwzględni, to robotnicy przystąpią do strajku.

Kurs języka chińskiego w Warszawie

W Instytucie Wschodnim. Instytut wschodni uruchomił w Warszawie kursy języków Dalekiego Wschodu. Wykłady na będzie język chiński i narzecza tybetańskie.

Poza tem zainicjowane będą kursy języka tureckiego.

34-ch age

Nudne już stała się ta prohibicyjna - but - a jednak warto w tym najnowszym skandale odczytać się onegdaj w Chemicy Weinberg i

100.000 galonów spirytusu w wrobu perfum i Alkoholu ten był zatruty jak denaturat. W chemicy sprzedał go Ben Blackowi, który mając świadomość fabrykę „odczyszczoną” przefiltrował

Jan Kiepura tonie w kwiatki Powodzenie skiego śpiewa w Niemczech

Jak donoszą pismiki, międzynarodowy śpiewak polski Jan Kiepura obecnie podjętna po Niemczech koncert jego odbył się w Essen w największej sali koncertowej, którą wypełniły tysiące widzów. Mimo ciężkiego położenia z powodu lokautu cerwie wzięła udział liczba robotników polskiej bliźniźni urzędziła długotrwałe owocnie. W znakomitym śpiewaku miał masę kwiatów, w których wyróżniał się barwach narodowych

EMILE SOLARI. W obliczu m

Marek Dupont, czujnie powołanie do pisania, przewidywał skutki w braku majątku on będzie zmuszony narzukać jakiegoś sposobu kowania, ponieważ — przynajmniej w ciągu pierwszych lat — nie posiada.

Otrzymał zajęcie przykre reszta — w będąc człowiekiem honoratelnym skrupulatnie swego. W chwilach niecierpliwości sobie czasu na dodatek na umorzenie strat w kopalni. Amerykańskie powiększenie wkładek nacjonalizacji węgla w Polsce jego przez rząd sowiecki. Za dostawy platyny Sowieci gotowi są

Cezary Albdoum, chciał uc' dzici za jego ciela i „robił interesy z niego usiłowań i tak z niego nie osiągnął. Sam wstawał i kładł się, utrzymując, że dość silny i że nie ma potrzeby pomagać. W stocie j

Pabjanice

związek w areszcie. Skargę incydentalną uwzględnić skargi i...

Gdy tenor śpiewał w operze

żona jego leżała na stole operacyjnym.

Słynny tenor opery wiedeńskiej, Piccaver, śpiewał onegdaj...

śpiewał Turrida, żona jego pozostała w niebezpieczeństwie życia.

ku przedstawienia. Dopiero po skończonej operze wiadomiono...

Panie i panowie: piszcie listy miłosne tylko na maszynie

— radzi niemiecka autorka.

Jedno z pism niemieckich zwróciło się do znanych pisarzy...

Ciekawą była odpowiedź pismarki Heleny von Nostitz.

pek, przecinków itp. znaków. Gdy pomysł jest gotowy...

MIMOZA „ZIEMIA OBIECANA”

Na żądanie Sz. Publiczności OSTATNIE 2 DNI

Imponująca wiza Aycia Iódzkiego według słynnej powieści Wł. Reymonta.

Następny program: „Człowiek bez sumienia”

Młodzieńczy chód i dobra cera -- to oznaki zdrowia. Cztery żywioły na usługach kosmetyki.

Zwyczaj stosowania środków upiększających odnosi się do najbardziej odległej starożytności...

Diagnostyka, ale w kosmetyce po dzień dzisiejszy odgrywają znaczącą rolę.

Dla dokładnego oczyszczenia twarzy o skórze suchej...

Kapiele szlamowe jako środek upiększający. Kapiele powietrzne potęgają...

Maszyna odstawia głębokie tony duszy, sentymentalność i patos.

34-ch agentów prokuratorów wprowadziły galony spirytusu za kratki.

Nudne już stała się ta historia prohibicyjno-butlerskie. — A jednak warto wspomnieć...

uczynił go zdatnym do picia. Władze wykryły transakcję i pociągnęły chemików...

Przy myciu twarzy warunki indywidualne decydują o temperaturze wód.

Drugi z kolei żywioł, ziemia i dziś jeszcze w kosmetyce ma wielkie znaczenie.

Młodzieńczość postaci zależy nie tylko od gładkości oblicza.

Nowy ambasador niemiecki w Moskwie.



Dr. DIRKENS szef oddziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych...

Jan Kiepara tonie w kwiatach. Powodzenie polskiego śpiewaka w Niemczech.

Jak donoszą pisma berlińskie, międzynarodowej sławy śpiewak polski Jan Kiepara...



Znana sportsmenka szwedzka hrabina Klinckowström, która dnia 5 września wyruszyła konno do Włoch...

Konno ze Sztokholmu do Rzymu.

Abdoun, człowiek o pomyslnych interesach. Od pierwszej chwili Marek stał się zazdrosnym...

EMILE SOLARI. W obliczu morza.

Marek Dupont, czując w sobie powołanie do piśmiennictwa, przewidywał słuszenie...

jego kombinacje sprawiły mu dużo kłopotu i starał się jedynie o zamaskowanie swego niepokoj.

W biurach pewnego czasopisma Marek Dupont spotkał kobietę, która na pierwsze wrażenie wydała mu się boginią.

Abdoun, człowiek o pomyslnych interesach. Od pierwszej chwili Marek stał się zazdrosnym...

zrocze, wzniosłe, potężne — ale w gruncie rzeczy — bezsilne.

ludzkości... Abdoun mówił o nich: są jak fale morskie...

kobiety. przebiegania

al tramwaj nr. 6, jadąc... do Sosnowca. Po...

trupów

domska donoszą: Hironim... Radomskiem odb...

alona jazda

szyszą jazdę. Niezależnie... zbrodniarza.

żal z za góry.

owa donoszą: Najpoważniej... z Krzywobłona.

żal z za góry.

żal z za góry. Władza... w tym celu.

żal z za góry.

żal z za góry. Władza... w tym celu.

żal z za góry.

żal z za góry. Władza... w tym celu.

SPORT

Komiczna sytuacja Turystów.

Liga najprawdopodobniej nie uwzględni protestu Fioletowych.

Humorystyczna afery wynikała z ostatnio w związku z meczem Warta — Turysty z Poznania.

Sport w kilku słowach.

(-) Dwudniowy mecz szachowy Warszawa — Łódź odbył się w Łodzi z okazji 25-lecia Zwolenników Gry Szachowej.

stwo Polski w boksie rozegrane zostanie 14 grudnia w Katowicach.

Turyści nie zakończyli jeszcze sezonu footballowego.

Jak się dowiadujemy z kalendarza sekcji footballowej Turystów Fioletowi nie zakończyli jeszcze sezonu footballowego i zamierzają, w razie...

Kłeska mistrza Łodzi. Y. M. C. A. pokonała Absolwentów.

Ubiegłej soboty w sali Niemieckiego Gimnazjum odbył się dwa spotkania w piłkę koszykową, urządzone staraniem klubu „Triumf”.

W drugim ćwierćce gra zupełnie równa z wynikiem 10:10. Po przerwie YMCA zamienia rezerwowych na Leszka Białego w ataku i Hajków w obronie.

Kluby sportowe na czarnej liście.

Przed walnym zgromadzeniem łódzkich władz piłkarskich.

Niejednokrotnie pisaliśmy o wadliwych skutkach tworzenia sieci klubów sportowych, które organizowane są dla „ambicji” różnych ludzi.

„Symfonia zmysłów” na ekranie „Apolla”.

W dziedzinie filmów kameralno-psychologicznych daje się ostatnio zauważyć tendencję konstruowania scenariuszów z równie niewyszukanych, jak i granych motywów.

KINO-TEATR PALACEI OPEŁTANA Dziś premiera! Wielki program produkcji europejskiej p. t. Dramat życiowy z udziałem Marceli Albani, Hansa Mierendorfa, Biterle i Claire Rommer

TEATR MIEJSKI

Sensacyjna sztuka Urwanowa „Wiera Mirnowa” z Leonia Barwińska w roli tytułowej grana będzie dziś, jutro i pojutrze po cenach popularnych.

PREMIERA „KUPCA WENECKIEGO”

Projektowana pierwotnie na piątek odbędzie się nieodwołalnie w sobotę. Zarówno zapowiedź wystawienia słynnego arcydzieła szekspirońskiego nagrałego w Łodzi od lat blisko dwudziestu, jak i udział w premierze Karola Adwentowicza w nowej popisowej dla znakomitego artysty kreacji aktorskiej — sprawiły, że premiera sobotnia zapowiada się jako jeden z najwybitniejszych elementów bieżącego sezonu.

TEATR KAMERALNY

Ostatnie występy K. Adwentowicza wesołej dowcipnej komedii włoskiej S. Lopeza „Brzydki Ferrante” odbędzie się dziś, jutro, w czwartek i w piątek.

TEATR POPULARNY

Dziś ostatnie przedstawienie kapitalnej krotko-aktorskiej „Ciemna plama”. Jutro nieodwołalnie po raz ostatni „Bitwa pod Radyminem”.

„Jojne Firulkes” G. Zapolskiej.

Najbliższą premierą Teatru Popularnego będzie „Jojne Firulkes, dalszy ciąg głośnej „Małki Szwarcenkopf”. W sztuce tej poznajemy się z widzem z dalszym tragicznym życiem „Jojnego”. Wśród momentów dramatycznych nie brak i scen wesołych i komediowych. m. in. bal purymowy. Sztukę reżyseruje dyr. Piłarski, współpracując z nim w scenach rodzajowych p. Dziżan, akt. teatru żyd. „Ararat” i p. D. Bajgelman, kapelmistrz teatru „Ararat”. Próby odbywały się w pełni, również i pracownicy teatru przygotowują nowe dekoracje i kostjomy.

TEATR W SALI GEYERA.

„Małka Szwarcenkopf” ciesząca się niebywałym powodzeniem grana będzie na naszej scenie jeszcze tylko dziś i jutro, osiagając ogólną liczbę 49 przedstawień. Spodziewać się należy, że te dwa ostatnie przedstawienia „Małki” wypełnią w pełni do brzoży publicznością z górnych dzielnic miasta. Nieliczne pozostałe bilety nabywać można w kasie na miejscu, Piotrkowska 295.

POZEGNALNE WYSTĘPY PAWŁA WEGENERA

Dziś we wtorek i jutro w środę odbędą się dwa ostatnie poegnalne przedstawienia genialnego artysty Pawła Wegenera z jego zespołem W dniu dzisiejszym wystawiona będzie sztuka w 5 aktach Hermana Sudermana p. t. „Die Raschoffs” w dniu zaś jutrzejszym na ostatnim poegnalnym przedstawieniu dany będzie dramat w 5 aktach Leonida Andrejewa p. t. „Mysł” (Der Gedanke) Początek przedstawień o godz. 8.30 wieczorem.

KONCERT VASA PRIHODA.

Fenomenalny skrzypek - wirtuoz Vasa Prihoda którego sława rozbrzmiewa po całym świecie, wy-

Wtorek, 27-go listopada.

Warszawa, 1111 m. — 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nad program; 16.00 Koncert z płyt gramofonowych; 17.10 Odczyt p. t. „Sporty a ludzkość” (o pochodzeniu niektórych sportów) — prof. Stan. Poniatowski; 17.35 Transmisja odczytu z Katowic; 18.00 Koncert kameralny (Trio Kmita); 18.35 Rozmaitości; 19.10 Komunikaty: rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej; 19.20 Transmisja z opery z Katowic „Zygmunt August” Tad. Joteyki. W przerwie komunikat teatrów miejskich. Po transmisji komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz komunikaty: P. A. T.

Wtorek, 27-go listopada.

Warszawa, 1111 m. — 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nad program; 16.00 Koncert z płyt gramofonowych; 17.10 Odczyt p. t. „Sporty a ludzkość” (o pochodzeniu niektórych sportów) — prof. Stan. Poniatowski; 17.35 Transmisja odczytu z Katowic; 18.00 Koncert kameralny (Trio Kmita); 18.35 Rozmaitości; 19.10 Komunikaty: rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej; 19.20 Transmisja z opery z Katowic „Zygmunt August” Tad. Joteyki. W przerwie komunikat teatrów miejskich. Po transmisji komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz komunikaty: P. A. T.

DZIUŻURY APTEK.

Dziś dzwurują anteki: G. Antoniewicza, Pabjanicka 50. K. Chadzwickiego, ul. Piotrkowska 164. W. Sokolewicz, Przejazd 19. R. Rembielińskiego, Andrzejka 28. J. Zundelewicza, Piotrkowska 25. Kasperkiewicza, Zgierska 54. S. Trawkowskiej, Brzezińska 56. A. Sadowskiej, Zgierska 57. H. Duszkiwiczowej, Zgierska 97. Z. Górczewskiego, Przejazd 59. A. Szwałowskiego, Przedzalniana 75. A. Buszego, ul. Rzgowska 59.



NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

London 43.26, Zurych 58.25, Berlin 46.80 — 47.20, wyplata na Warszawę 46.95 — 47.15, na Poznań i Katowice 46.915 — 47.125, Wiedeń czeka 79.60 — 79.88, Praga 378.425.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.75 — 57.90, czek na Londyn 25 i pół, telegraficzne wyplata na Berlin 122.736 — 123.044, na Warszawę 57.79 — 57.93.

Londyn. Notowania końcowe: Nowy York 4.85 1/32, Hołandia 12.07 13/16, Francja 124.09, Belgja 34.89 1/8, Włochy 92.58, Niemcy 20.34 i pół, Szwajcaria 25.17 7/6, Praga 163.68, Wiedeń 34.48, Warszawa 43.26.

Paryż. Notowania końcowe: Londyn 124.09, Nowy York 25.58 i pół, Szwajcaria 492 3/4. Nowy York. Notowania końcowe: Londyn 4.85 5/32, Paryż 391, Berlin 23.48 1/8, Wiedeń 14.07, Praga 2.96 i pół, Warszawa 11.25.

BAWELNA.

Liverpool, 26. 1. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.58, luty 10.59, marzec 10.60, kwiecień 10.61, maj 10.62, czerwiec 10.58, lipiec 10.58, sierpień 10.51

Waluty dewizy i złoto.

Przy nader nikłych obrotach i słabej tendencji odbyło się zebranie giełdy walutowej. Obniżyły się dewizy na Londyn o 1/8 grosza, na Paryż o pół gr., na Pragę o 1/4 gr i na Sztokholm o 7 gr. Dewizami na Holandję i Nowy Jork obracano po kursie niezmiennym.

DOLARÓWKA I LISTY ZASTAWNE ZWYŻKJA.

Lepsza tendencja dla Dolarówek, wzmocniła się jeszcze, dzięki czemu kurs jej podniósł się poważnie o 6 zł. 50 gr. Słabsza natomiast była 4 Proc. Poż. Inwestycyjna o 50 gr. Prywatne papiery lokacyjne cieszyły się dużym popytem i poprawiły częściowo swe kursy 4 i pół proc. ziemskie o 50 gr.

LEPSZA TENDENCJA DLA AKCYJ.

Zebranie giełdy akcyjnej nie wykazało zwiększenia się dotychczasowych rozmiarów zapotrzebowania, jednakże tendencja stale poprawia się i większość akcji wytrzymała i z dobrym skutkiem dąży do dalszego podniesienia swych kursów. Zwłaszcza grupa bankowa wywołała żywe zainteresowanie, choć mimo to obniżył się Bank Polski o 50 gr. Akcje Banku Zachodniego notowane były też niżej z powodu wypuszczenia nowej emisji i poruszczenia w ten sposób kapitału zakładowego. Dalszą wyżkę i zdołał osiągnąć Bank Zw. Sp. Zarobkowych, utrzymały się bez zmiany akcje Banku Dyskontowego Warszawskiego. Z akcji chemicznych po stałej cenie zakupowano Spiesza. W dziale elektrycznym obracano tylko II em. Siły i Światła no mocno obniżonym kursie. Z akcji cukrowych zwykował Cukier jeszcze o 1 zł. Z papierów cementowych nabywano po niezmiennym kursie Łazy. Znaczną poprawę tendencji wykazały akcje

wrześień 10.43, październik 10.35, listopad 10.56, grudzień 10.55, loto 10. 89.

Liverpool, 26. 11. Egipska, zamknięcie: styczeń 18.78, marzec 18.96, maj 19.13, lipiec 19.33, listopad 18.46, loto 18.95.

Nowy York, 26. 11. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 20.72 — 20.74, luty 20.73, marzec 20.75 — 20.76, kwiecień 20.70, maj 20.66 — 20.70, czerwiec 20.60, lipiec 20.46 — 20.50, sierpień 20.30, wrzesień 20.12, październik 19.92 — 19.95, grudzień 20.81 — 20.84, loto 21.00.

Nowy Orlean, 26. 11. Amerykańska, zamknięcie: styczeń 20.12 — 20.13, marzec 20.21 — 20.22, maj 20.15 — 20.18, lipiec 20.02 — 20.04, październik 19.53, grudzień 20.08, loto 19.95

NA GIEŁDZIE ZBOŻOWEJ CENY SŁABSZE.

Warszawa, 27. 11. Tranżakcje na Giełdzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. fr. st. Warszawy. Ceny rynkowe: żyto 36 — 36.25, pszenica 46.50 — 47, jęczmień brow. 36.50 — 37, — na kasze 34 — 35, owies jednolity 35.50 — 36, otręby żytnie 27 — 28, — pszen. średnie 27 — 28, — grube (szale) 28 — 29. Mąka pszen. 65 proc. 74 — 76, — żytnia 70 proc. 49 — 50, — kucheniane 51 — 51.50, — rzepakowe 43 — 44. Obroty małe. Usp. słabe.

Do akt. Nr. 1459, 1928 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, A. Łagodziński, zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1928 r. od godziny 10-jej rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza pod Nr. 47 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Idela Grodzkiego i składających się z pianina i szafy garderoby ocenionych na sumę 850 zł Łódź, dnia 26 listopada 1928 r.

Komornik sądowy A. Łagodziński.

BLUSZCZ.

Nr. 48 „Bluszczu” przynosi na wstępie artykuł aktualny w okresie wprowadzenia w życie samowystarczalności N. Jastrzębskiej „Co i jak produkować mamy”, M. Gołabowa wykazuje rezultaty „Kodukacja w szkołach średnich na prowincji”, W dziale beletrystycznym mamy nowelę L. Knollówny „Bliznieta owczarowe” oraz „Kamienia w ogniu” M. Faga. — W dalszym ciągu numer przynosi S. Borowskiej „Wrażenia z Wisły”, Z. Zaleskiej „O równe prawa kobiet we Francji”, „Promienny jubileusz” M. Miłobędzkiej „Sport i wychowanie fizyczne”, S. Heymanowej „Z życia ekranu”, M. Miszewskiej „Wychowanie zawodowe”, „Sósty zjazd gospodyni”, Przechowywanie owoców”, „Elektryfikacja gospodarstwa domowego”, „Spisarnia w mieście” i szereg innych. Specjalną uwagę zwraca nowo utworzony niezmiernie ciekawy dział „Nasza Mównica”, gdzie czytelnicy mają nieograniczoną swobodę wypowiedzenia się na wszelkie interesujące tematy.

